GAZETA KRAKOWSKA

Nro 56.

Z KRAKOWA DNIA 13 LIPCA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z *Warszawy d. 5 Lipca.*

Gazeta Poznanska napełniona iest wielkiemi pochwałami z powodu Koncertu JPana Lipińskiego. JP. Mazas na 2gim koncercie tak mało miał słuchaczów, że musiał bilety zwrócić. JPani Szymanowska miała się dać słyszeć dnia 30 z. m. lecz o iey koncercie ieszcze nie mamy wiadomości. Aktorom Teatru Narodowego zaczyna się dobrze powodzić, szczególniey zaś napełniony był teatr na wystawieniu Szlachcica Staropolskiego, a na Ludgardzie przepełniony.

JPan Henryk Baerman pierwszy klarynecista N. Króla Bawarskiego, zwiedziwszy pierwsze stolice Europy, przybył do Warszawy. Zaszczytne pochwały, które wszędzie pozyskał, spodziewać mu się każą równie dobrego przyięcia i u nas.

W przyszłą Niedzielę ieśli pogoda posłuży, dane będzie drugie widowisko w Amfiteatrze Łazienkowskim na wyspie.

Uporządkowanie Miasta Radomia codziennie czyni postęp. W tym celu świeżo urządzoną została ulica Staromieyską zwaną, która dla swey szerokości, prostości i pięknego położenia znacznie przykłada się do ozdoby miasta i czyni wygodny przystęp do placu targowego. Ulica ta w krótce gustownemi domami ozdobioną będzie.

Czyszczenie rzeki Kamionki w Obwodzie Opatowskim dla uczynienia iey spławną od miasta Kunowa aż do uyścia w Wisłę, rozpoczętem zostało w zeszłym miesiącu pod wsią Zemborzynem. Oprocz tego rozpoczęto zabezpieczenie brzegów Wisły pod wsią Winnicą w Obwodzie Sandomierskim, tudzież pod wsią Janowicami i Brzyscami w Obwodzie Radomskim. Niemniey postępuie czyszczenie rzeki Pilicy aż do mieysca, gdzie spławną bydź zaczyna, która to praca ieszcze w miesiącu Maiu rozpoczętą została. Nakoniec w zamiarze uczynienia spławną rzekę Radomką, zarządzoną została iey niwellacyia w trzech punktach.

We wsi Liszkowie, Woiewodztwie Augustowskim Obwodzie Seyneńskim, w dniu 18 na 19 z. m. wszczął się pożar przez który 13 domow mieszkalnych z niektóremi zabudowaniami spaliło się.

We wsi Rzeźnik równie w Obwodzie Seyneńskim, w dniu 14 z. m. wół i dwóch włościan uprawuiących rolę o godzinie 5tey przez uderzenie pioruna życie utraciło. — Przez uderzenie także pioruna spaliły się 4 domy we wsi Jodeganie obwodzie Maryiampolskim.

Z Petersburga 5 Czerwca d. k.

(Z Kuryera Litewskiego.)

PP. Franciszek Sobański i Karol Potocki należący do Departamentu pu-

blicznego oświecenia, są mianowani Kameriunkrami dworu J. C. M.

Radca dworu Marini i Assessor kollegialny Baron Brunnów, należący do Ministeryum spraw zagranicznych, zostali umieszczeni przy Gubernatorze Jeneralnym Noworossyyskim, pełnomocnym Kommissarzu w Bessarabii.

Ruski Inwalid z d. 1 Czerwca umieścił następujący list z Tomska pisany: — "Setnik Kozacki, Michał Wańków, idąc ulicą w Krasnojarsku, mieście tuteyszey Gubernii, dnia 4 Kwietnia, o godzinie 2giey z południa, dla przestrzegania spokoyności, usłyszał ostatni krzyk, wydany przez człowieka, ktory utonął w rzece Jenissei. Chcąc dać ratunek temu nieszczęśliwemu, Wańków śpieszy na brzeg, i na popsutey łodce, ktorą tam znalazł, płynie pomiędzy lody ku tonącemu, a nie maiąc wiosła, szablą kieruie łódkę. Podobało się Opatrzności, i tonącego ratować, i poświęcaiącego się na tak wspaniały ratunek zachować. Wańkow w łódce, wodą iuż napełnioney, dostał się do umarłego na poły; wydobywa go z wody i znim wyskakuie na lod, równie niebezpieczny jak i łódka: bierze go potem na ramiona: z ciężarem swym wdziera się na brzeg, i wchodzi do szynku, gdzie przy pomocy gospodarza, za użyciem spirytusu, wodki i popiołu, po czterech godzinach do życia przywraca. JW. Gubernator Jeneralny Syberyi zachodniey, ktoremu donosiłem o tym czynie miłości ku bliźniemu Wańkowa, podniósł go do rangi atamana i dał nagrody 100 rubli, a nieprzestaiąc na tem, o tak przykładnym postępku doniósł Jego Cesarskiey Mości. Cesarz Jegomość naylaskawiey rozkazać raczył, podnieść Wańkowa do rangi 14tey klassy i dać mu w nagrodę 1000 rubli. Czyn ten ludzkości, który się stał godnym Monarszych względów, zasługuie na to, ażeby stał się wiadomym w oyczyznie. Dla tego poczytuię sobie za obowiązek przesłać to dla wydrukowania w Ruskim Inwalidzie.

Zarządzaiący Gubernią, Prezydent.
d. 27 Kwietnia 1823. *Iwanów.*

Donoszą z Ekaterynosławia pod d. 27 Kwietnia: — "Dnia 21 Kwietnia w wigilią świąt Zmartwychwstania Pańskiego, przybył tu z miasta Czerkas statek parowy, należący do Hrabiego Worońcowa. Statek ten odbył drogę we 30 godzinach. (Wiedzieć należy, że dla podwodnych kamieni i wielkich mielizn Dnieprem w nocy iść nie można.) Mieszkańcy tuteysi z wielką ciekawością oglądali iego budowę i zastanawiali się nad machiną, ktora mu ruch nadaie, a za pomocą ktorey odbywa się żegluga. — Przez cały kwiecien mamy tu na przemian deszcz, snieg, grad, ciepło i zimno, z wiatrem zachodnim; drzewa jednak rozpuszczaią się i kwitną,,

Podług doniesienia z Witebska: Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiąże Jegomość, Mikołay Pawłowicz, odbywaiąc podroż z Petersburga do twierdzy Dynsburga i daley, traktem nowo zrobionym z miasta Ostrowa na Lucyn, d. 19 Maia przeiechał dwie stacyie Powiatu Lucyńskiego, i przybywszy do miasta Lucyna, tegoż dnia o pierwszey z południa, powitany był przez szlachtę i urzędników przed domem dla Jego Wysokosci przygotowanym, a po odmianie koni w dalszą udał się podróż. — Ze Pskowa

zaś pod d. 29 donoszą: iż Jego Cesarska Wysokość, w powrocie z Bobruyska do Petersburga, dnia pomienionego, o godzinie 2giey z południa przybył do Pskowa, i w pożądanym stanie zdrowia, po odmianie koni w dalszą wyiechał drogę.

Z Sewilli d. 15 Czerwca.

Od 8 b. m. P. A'Court ofiarował swoie pośrednictwo i przyrzekł sam poiechac do Madrytu i wyrobić naydogodnieysze warunki. Lecz Stany odpowiedziały, iż niepotrzebuią obcego wdania. D. 9. odbyło się wielkie posiedzenie rady Stanu, na którem Xże Anglona oświadczył, iż należy układać się z Francyią. Wniosek ten iak od rady, tak od Stanow odrzucony został i Xże Anglona złożył swóy urząd. D. 10 było burzliwe posiedzenie Stanow. Na posiedzeniu d. 1 doniosł Minister o wniyściu Francuzow do Kordowa, (co iednak dopiero 13 nastąpiło) i Galliano wniosł zaraz adres do Krola, aby prosić J. K. M. iżby we 24 godzinach przeniosł Rząd do Kadyxu, co iednomyślnie przyięto. Zaniesiono adres Królowi, lecz oparł się żądaniu, oświadczaiąc: że pomiia co do swey osoby niewygody podroży, ale widzi ią być szkodliwą dobru ludu, a zatem nie odiedzie chyba by gwałtem do tego był zmuszony. Gdy przyniesiono tę odpowiedz Stanom, zabrał znowu głos Galliano i proponował: aby 1) odiąć Królowi rządy i 2) ustanowić Rejencyią ponieważ J. K. M. moralnie iest chory. Wniosek ten został także iednozgodnie przyięty, i obrano z 3 członków złożoną Rejencyią, to iest: Valdes, Ciscar i Vigos, pierwszy prezesem. Minister Angielski oświadczył na to: iż iest przy Krolu, ale nie przy Rejencyi upoważniony, zatem nie może z Rządem do Kadyxu iechać. Stany odpowiedziały na to oświadczenie, że Krolowi są tylko rządy na czas podróży odięte, ale skoro przybędzie do Kadyxu, będą mu oddane. Nie usłuchał tego P. A'Court, ale oświadczył, iż w Sewilli oczekiwać będzie nowych rozkazów od Rządu swoiego. Wszyscy inni dyplomatyczni ajenci znayduiący się w Sewilli, pozostali tam, wyiąwszy Saskiego, który nie odstępuie młodey Królowey. Królowi mi no nagadać nieprzyiemności. Lud Sewilski trzymało woysko na wodzy. Gdy Król d. 14 z rana wsiadł na Guadalquivir na statek, rzucił się lud na barki, które płynęły za statkami Krola i Stanow. Przyczem zabitych zostało kilkunastu ludzi, równie iak w mieście, gdzie pospolstwo po odciągnieniu woysk konstytucyynych wiele domów złupiło i zruynowało. Władza miasta r. 1820 obięła potem rządy i porządek został przywrócony, tak iż d. 14 w wielkiem tem mieście, liczącem do 80,000 mieszkańcow, panowała iuż spokoyność. Jenerał Zayas ma dowodztwo nad podrożą Króla.

Z Baiony d. 19 Czerwca.

Dzisieyszey nocy przeiechali tędy do Madrytu Posłowie Austryiacki, Rossyyski i Pruski. P. Balmafeda, sprawuiący w Paryżu interessa Rejencyi Urgelskiey, przeiechał tamże.

D. 18 słyszeć się tu dało z dział strzelanie od St. Sebastyan, a na granicy słyszano, iak mowią, strzelanie z ręczney broni. Dowozy do woyska, osobliwie na mułach, ciągle tędy idą.

Z Bordeaux d. 20 Czerwca

Pułki 9 i 20 lekkiey piechoty przechodzić tędy będą w następuiącym miesiącu do Baiony, a za niemi poydą zaraz 38

i 40 liniiowey piechoty. Woyska te należą do 2go odwodowego korpusu. Hr. d'Osmont, adjutant Xcia Angouleme, przybył tu wczoray i od tegoż dnia znayduie się tu Hr. Abisbal, który ma dziś odiechać do Paryża lub iak inni sądzą do Limoges.

Z Paryża d. 27 Czerwca.

Doniesienie telegraficzne.

Z Madrytu d. 18 Czerwca 1823. o god. 10 z rana.

Gdyż drugi korpus woyska zmusił Jenerała Ballasteros do odstąpienia od oblężenia Saguntu, wszedł d. 13 b. m. do Walencyi. Naczelnik woyska Królewskiego Ramon Chambo opanował d. 12 b. m. zamek Tortosa i spodziewa się wkrotce opanować i miasto.

List Jenerała - Majora woyska Pireneyskiego do Ministra woiennego.

Z Madrytu d. 14 Czerwca.

J. Królewicowska Mość zlecił mi przesłać JWPanu następuiące doniesienia:

Druga wyprawowa kolómna pod rozkazami Hr. Bourmont, ktora przez most pod Arzobispo i przewoz pod Almaraz za Tagus przeszła, udała się d. 11 b. m. przeciw Truxillo. D. 12 osadził Jenerał Vallin Miaiadas i oba goścince prowadzące do Merida i Medelin; reszta kolómny stanęła w El Escorial i Valmesia. Hr. Bourmont zamyslał ruszyć do Merida lub Medelin, stosownie do doniesień o nieprzyiacielu. Poczet z 100 ludzi postawiony został w domu opatrzonym działami, dla strzeżenia miasta i utrzymywania związku z Madrytem.— D. 12 wysłał oddział piechoty i pikinierów do Caceres, dla zniszczenia tam rewolucyynego rządu i dopomożenia uzbroiena się stronnikom Królewskim. Oddział ten złączyć się znowu ma z kolómną w Merida. — Brygadier Merino, który zasłania z boku poruszenia Hr. Bourmont, pobił pod Moraleia Empecinada i zabił mu 95 ludzi, nie licząc tych, którzy wzgorzach i wąwozach poginęli. Przez tę potyczkę uwolniony został znaczny kawał kraiu od okrucieństwa Empecinada i mieszkańcy uzyskali wolność do oświadczenia się za sprawą Króla. — Officer od głównego sztabu, ktorego z polecenia J. Królewicowskiey Mci wysłałem do Salamanki, dla zasiągnienia wiadomości, przekonał się, że dywizyia Hr. Amarante odciągnęła ztamtąd do Portugalii. -- Dywizya ta licząca do 800 koni 4 do 5000 piechoty i 6 dział, przybyła d. 21 Maia do Salamanki i naylepszą zachowała karność. W nocy z d. 6 na 7 trzey gońcy przywieźli ieden po drugim doniesienia o zdarzeniach w Portugalii; ostatni goniec powiada, że Infant Michał na czele 3 pułków- osady Lizbońskiey opuścił tę stolicę, i że z powodu tego poruszenia połączyły się z nim osady wszystkich pobliskich miast; że Król za zupełnie wolnego ogłoszony został; że iedna część woyska powróciła do Lizbony, dla strzeżenia J. K. Mci, a druga udała się po Królową, tak iż cała rodzina Królewska znayduie się teraz razem; że osady Oporto, Braganza, i. t. d. oświadczyły się za Królem, i spodziewano się, że miasto Almeida wkrótce otworzy także bramy przychylnem Królowi woyskom. — Podług zeznania ostatniego gońca Hr. Amarante wyruszył d. 8 Czerwca o godzinie 3 z rana z Salamanki w kierunku do Almeida, zostawiwszy w Salamance Portugalską osadę, z iednego bataliionu Portugalskiey milicyi i 30 konnicy złożoną z 2 działami, dla zasłonienia tego miasta przeciw

konstytucyionistom, którzy się do Rodrigo cofnęli. — Woyska Portugalskie pod dowodztwem Jenerała Rego, początkowo przeciw Amarantemu działaiące, powróciwszy do Portugalii, oświadczyły się zaraz za władzą Króla; Jenerałowi Rego odięto zaraz za powrotem do Portugalii dowodztwo i wezwany został do Stanów do Lizbony. — Nakoniec prywatne listy donoszą, iż wszystkie woyska bez żadnego wyiątku poszły za osadą Lizbońską.

Hr. Guilleminot.

Drugi list tegoż.

Z Madrytu d. 16 Czerwca.

Mam zaszczyt donieść JWPanu, iż w Kordowa zaraz po ustąpieniu z tamtąd iednego bataliionu pułku Quintos, wszczęło się poruszenie za Królem. Hr. Bordesoult udał się tam spiesno z przednią strażą, dla wsparcia tego poruszenia i tego dnia stanąć musiał. — Miasto Jaen z całą okolicą oświadczyło się także za sprawą Krola i uchwyciło oręż dla odparcia zbiegów z kolomny Placencyi. Przedsięwzięte przez Hr. Bordesoult środki do odesłania do domów nawet zabranych żołnierzy z bataliionu Quintos, sprawiły znaczną ucieczkę z szeregów nieprzyiacielskich.

Hr. Guilleminot.

List Marszałka Moncey Xcia Conegliano do Ministra woiennego.

Z Vich d. 16 Czerwca o godzinie 9 w wieczór.

Z doniesienia moiego pod d. 3 Czerwca powziąłeś JWPan wiadomość, że nie przestaiąc ścigać korpusu Miny, utworzyłem kolómnę pod dowodztwem Jenerała porucznika Barona Eroles i iemu tę wyprawę powierzyłem. Kolómna ta składa się z 4 Hiszpańskich bataliionów i brygady pod rozkazami Marszałka polnego Vicehr. St. Priest. W ostatnim moim liście doniosłem JWPanu, iż posłałem ieszcze na ściganie Miny Pułkownika 8go pułku Hr. Salpervich z 14 kompaniiami tegoż pułku. Nakoniec uwiadomiłem JWPana o poruszeniach naszey linii przeciw korpusowi Miny, o iego zamachu, który zdawał się chcieć przeciw twierdzy Figueras uskuteczni, i o iego poruszeniach ku Cerdagne.

Wczoray pisał do mnie pułkownik 8go pułku z Ribas i doniósł mi tymczasowo o potyczce i zwycięztwie. Całą zeszłą noc i większą część dnia dzisieyszego oczekiwałem z niecierpliwością doniesienia od dowodcy tey wyprawy Barona Eroles. W tem oczekiwaniu uwiadomiony zostałem przez Jenerała porucznika Donadieu, który znayduie się zemną w Vich, że druga dywizyia iego brygady składaiąca się z 12go lekkiey piechoty i 2go liniiowey piechoty pułków, pod dowodztwem Jenerała Vicehr. St. Priest i woysk Hiszpańskich pod Jenerałem Ramagosa, na naywyższych grzbietach gór Pireneyskich, niedaleko Francuzkiey Cerdagne, dognała dywizyią korpusu Miny, i że 800 ludzi z tey kolómny broń złożyli i poymani do Montlouis odesłanemi zostali. — Przykro mi, iż nie mogę obszerniey donieść o tem przyiemnem zdarzeniu, ani woyskom Królewskim oddać zasłużoney pochwały, ale oczekiwać muszę na raport Jenerała porucznika Eroles.

Marszałek Moncey.

Drugi List tegoż.

Z Vich d. 17 Czerwca o godzinie 10 z rana.

Dobra wiadomość, o którey JWPanu doniosłem w wczorayszym liście, po-

twierdza się zupełnie; dziś rano odebrałem od Barona Eroles list z Aja d. 14 Czerwca o północy pisany, który tu w originale załączam. Ze wszystkich stron ściskany nieprzyiaciel i mężnie attakowany, zostawił pobojowisko trupami okryte. Pomiędzy jeńcami znayduie się niejaki Gurrea, ieden z naylepszych officerow Miny, tudzież sekretarz tego konstytucyynego Wodza. — (Tu następuią pochwały należącego do tey rozprawy woyska.)

Jenerał Mina cofa się do Seo d'Urgel; lecz poczynione są kroki dla przecięcia mu ustępu.

Marszałek Moncey.

List Barona Eroles do Marszałka Moncey.

Z Aja d. 14 Czer. o północy

Mądre rozporządzenia, które JW. Pan poczyniłeś, zrządziły przedziwny wypadek. Wszystkie woyska, które mi powierzyłeś, zaięły dziś przeznaczoną do zamknięcia nieprzyiaciela liniią, w kierunku prostopadłym. Usiłował wymknąć się z tego koła i dostać do Francuzkiey Cerdagne; ale naprzód wstrzymany w swoich poruszeniach, potem żywo attakowany, opuścił pobojowisko okryte trupami i utracił 700 ludzi w jeńcach, pomiędzy któremi znayduie się Gurrea, dowodzca tey Miny kolómny i iego sekretar. — Szczęśliwy i pomyslny ten wypadek przypisać należy zręczności i nieustraszonności Marszałka polnego Vicehr. St. Priest, gdyż iego tylko brygada, z przydaniem do niey wczasie potyczki 5 kompaniy od 7go Hiszpańskiego batalionu należała do boiu. Woyska chociaż strudzone, rzuciły się z okrzykiem: niech żyie Krol! na nieprzyiaciela.

Jenerał Mina, który iuż niewielką liczbę woyska posiada, udał się, iak mowią, ku dolinie Andorro, dla dostania się do Seo d'Urgel. Przedsiębiorę środki dla przecięcia mu ustępu, i pragnę donieść JW Panu iak nayprędzey o zupełnym iego zniszczeniu. — Będę miał zaszczyt zdać JW Panu rapport o wszystkich tych zdarzeniach, skoro tylko dowiem się o wszystkich okolicznościach i działanie będzie ukończone.

Jenerał por. woysk N. Króla Hiszpańskiego

Baron Eroles.

Doniesienie Jenerała porucznika, dowodzącego dywizyią w wschodnich Pireneach, do Ministra woiennego.

W rapportach moich pod d. 16 i 17 b. m. miałem zaszczyt uwiadomić JW Pana o doniesieniach, które do mnie nadeszły o poruszeniach woysk naszych i świetnem zwycięztwie nad Jenerałem Mina odniesionem. W nowych doniesieniach od granicy odbieram zapewnienie, że potyczki d. 14 i 15 b. m. pod Osseia, Glutz, &c. daleko ważnieyszemi były, niżeli w początku sądzono, i niemal powiedzieć można: że Jenerał Mina iuż nie istnieie. Będąc przez kompanie drugiego i 6go liniiowego pułku, łącznie z kompaniiami pod Ramagosą ustawicznie ścigany i napadany, nakoniec w ostatniey potyczce utraciwszy znaczną liczbę w zabitych i ranionych i do 700 jeńcow, zaledwo z 900 ludzi do Seo d'Urgel powrocił. Wszystkie te iedne po drugich zadawane Minie klęski, zadały niemniey konstytucyynemu stronnictwu, ktore całą nadzieię w nim pokładało, cios śmiertelny, i on sam wiele przez nie na swoim wpływie utracił. Odniesione korzyści nie mało zapewne wpływać będą do teraźniey

szych zdarzeń. — Nie powinno JW Panu być niewiadomem, że celnicy departamentu wschodnich Pireneow i narodowe gwardyie z prawego i lewego brzegu Segry, między Err i Embeigh zebrani, przy pokazaniu się nieprzyiaciela prędko uchwycili oręż i oparli się woyskom Miny, które w tem mieyscu otworzyć sobie chciały drogę. Wszystkie wysłane przeciw nieprzyiacielowi woyska okazały takiż zapał, przychylność i niecierpliwość spotkania się z nieprzyiacielem.

Baron Rottembourg.

— D. 28 —

Telegraficzne doniesienie.

Z *Madrytu d.* 20 *Czerwca.*

Przednia straż 2go korpusu poraziwszy d. 14 b. m. w Algemesi tylną straż Jenerała Ballasterosa, tego ieszcze dnia opanowała szaniec mostowy w Alcira nad Xucar. Nieprzyiaciel utracił ciężkie swoie działa i kilka set ludzi; zostawił na placu boiu nieco zabitych i ranionych.

Doniesienie Jenerała - Majora woyska Pireneyskiego do Ministra woiennego.

Z *Madrytu d.* 19 *Czerwca.*

Hr. Bourdesoult doniósł J. Królewicowskiey Mci, iż d. 16 znaydował się w Carlota, w mieście prowincyi Jaen, liczącem go do 8900 mieszkańców. Woyska iego kolómny dały nowy dowód przychylności, ktorey w każdey potrzebie oczekiwać od nich można. Odwodowy park stał na posieczonem polu przed miastem Carlota; leżąca w znaczney odległości na kupie słoma zapaliła się i wiatr niósł z taką szybkością ogień, iż prochownice, &c. były zupełnie płomieniami otoczone. Natychmiast pośpieszyły wszystkie woyska na ratunek; żadne niebezpieczeństwo nie potrafiło officerów i żołnierzy wstrzymać od uprowadzania rękami swoiemi prochownic; nie zraziło ich nawet wylecenie na powietrze iedney prochownicy i im winnismy uratowanie tego parku, który przy okrzykach: niech żyie Król! niech żyie Xże Angouleme! z płomieni wyrwali. Kapitan de Monferret, od 3go pieszego pułku gwardyi, który naywiększą w tem zdarzeniu okazał gorliwość i 8 żołnierzy z różnych pułków było przez zapaloną prochownicę ranionych, ale szczęściem nie szkodliwie. P. de la Bojonnier, porucznik konney artylleryi, dał naywiększy przykład. Xiąże Sabaud ko - Carignan dopomagał sam do uprowadzenia prochownic. Podpułkownik Lachitte, adjutant Xięcia Angouleme, okazał się także bardzo czynnym w tem zdarzeniu. — Hr. Bourdesoult udaie się prosto do Kadyxu, dla odcięcia dowozu żywności, którey tam niedostaie. Zbliżenie się naszey kolómny tak dalece przestraszyło Stany, iż przyspieszaiąc wyiazd z Sewilli, zostawiły w kassach kilkanaście millionow i zabrane z kościołów srebra. — Woyska konstytucyyne utraciły odwagę; w Sewilli pozostało się przeszło 400 officerów. Gdy Jenerał Bourmont przywróci porządek w wielkiem tem mieście, złączy się zaraz z Jenerałem Bordesoult. — Jak się dowiaduiemy, woyska konstytucyyne pod Villecampa i Lopez Banos, które szły ku Ronda, rozbiegły się i wodzow swoich opuściły, skoro dowiedziały się w iak ochydnym sposobie uwieziono Króla z Sewilli. — Naczelnik Królewskiego woyska Ramon Champo, ktory d. 12 wziął zamek Tortosy, opanował d. 15 i resztę warowni tego miasta, tak, że związek

nasz między Katalonią i Walencyią prostą drogą przez posiadanie tego ważnego mieysca iest zapewniony. — W całey prowincyi Mancha włościanie łączą się z woyskiem Francuzkiem i Królewsko-Hiszpańskiem i odpieraią poiedyncze kupy Ballasterossa, które pokazuią się w części tey prowincyi graniczącey z prowincyią Walencyi.

Hr. *Guilleminot*..

Z powodu zaszłych w Sewilli zdarzeń Rejencyia Hiszpańska wydała następuiącą odezwę: "Hiszpanie! Rejencyia państwa wogromie swey boleści udaie się do was: Bogu waszych oyców i waszemu Królowi nie stauiecie się niewiernemi, za to ręczą nam wasze serca; ale okropność, którą wiarołomni nieprzyiaciele oyczyzny nam gotuią, iest tak wielka, iż cierpienia nasze ukoić tylko możemy przez odezwanie się do was. Jak łagodnie i z iakim pobłażaniem obchodziliśmy się z pogardzicielami Religii i zuchwałemi popieraczami anarchii, byliście świadkami, i dziwiliście się nawet nad bezkarnością tylu zbrodniarzów; lecz Rejencyia nie byłaby tak łagodnie z niemi się obeszła, gdyby nie polegała, że mądra wasza miłość oyczyzny, uzna powody iey postępowania. Wyznaiemy teraz otwarcie: że temi powodami była iedynie nadzieia widzenia Króla z wysoką iego Rodziną uwolnionym. Hiszpanie! wiadomo wam że prawy nasz Monarcha, szanowny nasz Król pozbawiony został tronu oyców swoich, i dopuszczono się okropney tey zuchwałości, mszcząc się za bohaterską odpowiedź Monarchy na wniosek, ażeby oddalił się do Kadyxu. Odpowiedź ta iest naypięknieyszym pomnikiem dzieiów wieku, zasługuiąca bydź na kamieniu i miedzi wyrytą i wiecznie będzie w sercach Hiszpanów zapisaną: Sumnienie moie i interes niedozwala mi opuścić Sewilli. Gdybym się uważał iako poiedynczy i prywatny człowiek, nie upatrywałbym w moim oddaleniu nic przeciwnego, ale iako Królowi nie dozwala sumnienie.„ Przez te słowa okazał Ferdynand wielkość swey duszy i miłość do swych poddanych. Ustanowienie Rejencyi z wsciekłych domagogów, było skutkiem iego odwagi. Ferdynand, iego małżonka i Rodzina gwałtem zawiezionemi zostali do Kadyxu, do tego siedliska sekty przeciwney Religii i Monarchii. Tam siedzi teraz uwięziony nasz Król z swoią Rodziną, i któryż z Hiszpan patrzeć na to może bez gniewu i obrzydzenia! Hiszpanie! Rząd wasz zna to i nie znayduie wyrazu na oznaczenie tey straszney zbrodni; zamilczenie posłuży tu za wymowę. Pewne i dzielne środki przedsięwzięt są o ukarania zdrayców i zniszczenia dzieł nieprzyiaciół Boga i Króla naszego. Wszystkiem postanowieniom Rządu waszego towarzyszyć będzie mądrość i moc, i wy przyłożyć się możecie do iego celów, gdy się mu powierzycie. Nieustannie ścigać będzie tych, których diabelskie dzieło zrządziło nam wszystkim zgryzotę. „

Rejencyia powyższa wydała pod d. 22 b. m. następuiącą uchwałę: 1) Wszyscy deputowani Stanów, tudzież członki w Sewilli mianowaney Rejencyi, równie iak Ministrowie i officerowie ochotników Madryckich i Sewilskich, którzy zezwolili na uwiezienie Króla do Kadyxu lub wcale do tego byli pomocnemi, maią bydź imiennie spisanemi; 2) Maiątki ich maią tymczasowo bydź zaięte 3) ci zaś deputowani, którzy głosowali za złożeniem Króla z tronu, maią bydź iako wielcy zbrodniarze sądzonemi i za schwytaniem śmiercią karanemi; 4) kto przeciwnie przyłoży się do uwolnienia Króla ma bydź sowicie nagrodzony, 5) officerowie liniiowego woyska i milicyi, którzy Króla do Kadyxu poprowadzili, maią bydź za naymnieyszy gwałt J. K. Mci lub iego Rodzinie uczyniony, woyskowo sądzonemi i karanemi.

DODATEK DO No. 56. GAZETY KRAKOWSKIEY

z Krakowa Dnia 13 Lipca 1823 Roku w Niedzielę.

Z Londynu d. 24 Czerwca.

D. 21 zebrała się gabinetowa rada w kancelaryi spraw zagranicznych, któ-rey posiedzenie przeszło dwie godziny trwało. Minister Neapolitański miał te-goż dnia naradzenie w teyże kancelaryi.

Margr. Londonderry, który tu przybył i wczoray miał posłuchanie u Króla w Windsor, wykradziono przed wyiazdem z Paryża gwiazdę orderu kąpielnego w wartości 700 Fs. którey pomimo wszelkich starań policyia tamteysza wyśledzić nie mogła.

P. Hudson Lowe mianowany został, iak mowią gubernatorem wyspy Demerary

Dla podniesienia chrześciiaństwa i rozszerzenia Słowa Bożego w naszych osadach, wyznaczył Parlament 5870 Fs. a dla wsparcia chcacych się przenieść z południowych okolic Jrlandyi do Kanady lub przylądka Dobrey Nadziei 15,000 Fs.

Gazeta Goniec umieściła wiadomość o wyieździe Króla Hiszpańskiego z Sewilli do Kadyxu, doniesienia Francuzkie o zadanych klęskach Minie, tudzież telegraficzne doniesienie o uchyleniu Portugalskiey konstytucyi. Zresztą niemamy dotąd wprost z Portugalii wiadomości.— „Ucieczka Stanów z Sewilli (wyraża wspomniona Ministrowska gazeta) nie zdaie nam się mieć innego powodu nad upor, który nie daie się nakłonić do tego, czego żądaią, póki nie będzie przymuszony uledz. Ten sam upor fakcyi, ktora ściągnęła woynę bez obmyślenia środków do iey prowadzenia, która trzyma Króla w swey mocy i zmuszoną była uciekać z Madrytu do Sewilli, nakłoniła Stany do ucieczki do Kadyxu. Dopóki uciekać mogą, pewnie się nie poddadzą; ale z Kadyxu iuż daley uchodzić nie potrafią i zobaczemy, czyli się bić będą. Główna nadzieia tuteyszych przyiacioł sprawy Hiszpańskiey polega, iak mowią na Ballasterossie; waleczny ten Wodz iest zapewne naylepszym z Hiszpanów, którym konstytucyioniści poszczycić się mogą, ale cóż on zrobi bez pieniędzy i bez woyska?„

Gdy z wielu stron słyszeć się dało, iż wsparcie konstytucyynych Hiszpanów przez prywatne z Anglii osoby, zwłaszcza w broni i potrzebach woiennych Rząd Angielski mogłby poczytać za przeciwne neutralności i przesłanie wstrzymać, przeto rada Londynu postanowiła uchwalone z funduszów miasta 1000 Fs. w banknotach złożyć tuteyszemu środkowemu związkowi i iemu zostawić przesłanie ich do Hiszpanii.— Tysiąc pięć set tuteyszey czeladzi szew-

skiey obowiązało się przez 6 tygodni odkładać od tygodniowego swoiego zarobku po poł szylinga (1 Zp.) na wsparcie Hiszpanów, co w przeciągu 6 tygodni uczyni 225 Fs. —— Związek środkowy ogłosił w gazetach, iż bawiący w Londynie Hiszpanie przyłożyli się do prowadzenia woyny w swey oyczyznie 530 Fs. Co tu w stolicy i poprowincyiach prywatne związki zebrać mogły, wiedzieć ieszcze nie można.

Rząd Ziednoczonych Stanów północney Ameryki uznać miał Brazyliyskie Cesarstwo i posłał tam Posła swoiego. Cesarz tamteyszy umacnia coraz bardziey swoie panowanie, i nowe zdarzenia w Portugalii nie mało zapewne wpływać będą do stosunków pomiędzy obiema kraiami.

Z Stambułu d. 10 Czerwca.

Wczoray w wieczór wystrzały z dział z bateryy Serailu i zbroiowni zapowiedziały ukończenie postu, a rozpoczęcie świąt Tureckich Beiram. Dziś rano udał się W. Sułtan do wielkiego meczetu na obrządek religiyny.

Dla utrzymania porządeku podczas świąt przedsięwzięte zostały naystósownieysze środki.

Kapitan Basza znaydował się z flottą na początku bieżącego miesiąca między Mitelene i Scio. Okręty Barbaresków, które złączyły się z iego flottą, maią zabrać zgromadzonych pod Czesme do 10,000 Azyiatyków. Dowodca eskadry Francuzkiey P. Rigny i kilkunastu Francuzkich officerów morskich w stanowisku Smirny, mieli sposobność rozpoznać dokładnie flottę Turecką i takiey stan opisuią: Kapitan Basza ma pod swoiemi rozkazami 15 fregat, 15 wielkich korwet i 20 kilka brygów, galer i pomnieyszych okrętów. Na okrętach panuie niezwyczayny u Turków porządek, czystość i karność; znaczna część maytków składa się z doświadczonych na morzu ludzi.

Abdulah Basza Akry iest zupełnie do łaski przypuszczony. Porta przydała mu nawet Baszowstwo Saidy, a dotychczasowy Basza mianowany został Baszą Aleppu. Poiednanie to iest nietylko użytecznem dla Syryi i okolicznych kraiów, ale nawet dla Rządu, bo zapewnia mu nie nadwerężoną posiadłość Azyiatyckich prowincyy.

Nieszczęśliwe miasto Aleppo ciągle ieszcze doznaie trzęsienia ziemi, i d. 19 Maia r. b. było naymocnieysze.

Faktoryia Angielska tuteysza odebrała przed kilku dniami rozkaz od Ministeryium z Londynu, aby zamknięcia mieysc bądź przez Turków, bądź przez Greków ogłoszone, nayściśley były szanowane.

Od granic Tureckich d. 15 Czerwca.

W Epirze, niedaleko Arty, uderzył Jenerał Bozzaris, w towarzystwie Chiliarcha Zougas, d. 7 Maia na korpus Albańczyków i ścigał ich aż do Ambrazyyskiey odnogi, zkąd do Prevesy odpłynęli. Do tego mieysca cofnęli się także Baszowie, którzy w r. z. szczęśliwie woiowali i stanowią iego osadę. W Albanii nie widać żadnych uzbraiań i Basza Skutary siedzi spokoynie, ponieważ sprawy Porty nie poczytuie ani za swoią, ani Albańczyków. (Zaś podług Smirneńskiego dziennika idzie z nacznem woyskiem do Morei, w którem między innemi znayduie sie 9,000 Katolików.)

W Tassalii słabe także są siły Tureckie. Jeden z ich korpusów pod zręcznym Albańczykiem Suidio Corgia pobity zupełnie został przez Naczelnika

Suliotow Christos Zawellas, syna sławnego bohatera tego nazwiska, i kapitana Sturmare n d brzegami Achelous i z znaczną stratą aż do Crya Urisi niedaleko Tricala scigany.

Poiednanie się Naczelników Greckich przypisuią poczęści grożącem doniesieniom o nowym napadzie woyska Tureckiego. Maurokordato udał się osobiście do Trypolizy do Kolokotroniego i udało mu się poiednać go z nowym Rządem. Spodziewaią się teraz tem mężniey potykać, że duch ludu iest bardzo dobry i roziątrzenie przeciw Turkom zachodzi do naywyższego stopnia. Pomyślny stan skarbu przez częste na wodzie zdobycze i znalezione w zdobytych twierdzach bogactwa, utrzymuie szczególniey tego ducha; chętnie nawet sami Grecy przykładaią się do utrzymania w dobrym stanie skarbu; podatki i dziesięciny opłacane są bez oporu. W takich okolicznościach wszyscy z niecierpliwością oczekuią nowey walki, a bardziey ieszcze na morzu niż na lądzie; ponieważ pragną się spotkać z nowym Baszą Koreb, dawniey Chrześciianinem z Georgii. Lord Strangford dokłada ciągle starania do nakłonienia wysp Greckich do przyięcia przebaczenia, ale nadaremnie.

Z Bruxelli d. 27 Czerwca.

Wielu Angielskich officerów morskich i lądowych na połowie żołdu będących, którzy tu od kilku lat bawili, dostali rozkaz, aby każdy w 24 godzinach znaydował się przy swoim korpusie. Nagłe to ich przywołanie daie powód do różnych domysłów.

Cztery uzupełnione szwadrony konnych strzelców wyruszyły d. 21 b. m. z Valencienes do Baiony. Podług iednego z dzienników Francuzkich ma ieszcze bydź 12 nowych pułków utworzonych.

Hiszpański Jenerał Rotten był dawniey kapitanem pułku Szwaycarskiego w służbie Hiszpańskiey, i przez przywiązanie do nowego porządku rzeczy i przez przyiaźń Miny wyszedł na stopień jenerała.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 13 Lipca, daną będzie na trzecią i ostatnią Reprezentacyą tego Kursu, na dochod całego Towarzystwa wcale nowa nigdy tu niewidziana Komedyo-Opera oryginalnie tu w Krakowie napisana, pod nazwiskiem: *Kocioł Garnkowi przygania.* Którą poprzedzi widowisko Komedya: *Mąż Pustelnik.* Rozpocznie zaś Komedyo-Opera: *Wołtyżer.*

We Wtorek zaś d. 15 Lipca na benefis JP. Boguńskiego Dyrektora Oper, dane będą dwie Opery iedno-aktowe pod nazwiskiem: *Leśniczy w Puszczy Kozienickiey* i Komedyio-Opera z nową muzyką: *Wscibski.*

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy uwiadomia publiczność, iż d. 18 Lipca r. b. o godzinie 9 ranney w Domu pod L. 71 przy ulicy długiey sytuowanym odbędzie się w drodze exekucyi przez publiczną licytacyią wydzierżawienie na rok ieden lub więcey lat, stancyy czterech z komnatą ciemną, piwnic dwie z lodownią, staien dwie z wozownią. Maiący chęć licytowania, na powyższym mieyscu i terminie w Vadium Złp. 20 zaopatrzeni znaydować się zechcą. — W Krakowie d. 8 Lipca 1823.

J. Słodkowski, K. S.

W dniu 15 Lipca r. b. 1823 o godzinie 9 z rana w Krakowie przy ulicy Floryańskiey w domu pod L. 538 w Biorze podpisanego Komornika odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacya różnych ruchomości, iako to: sabaśnika żydowskiego, sprzętów domowych, cyny, &c. — W Krakowie d. 10 Lutego 1823.

H. Salomoński, Kom. Sąd.

Pisarz Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu, podaie do wiadomości publiczney, że Pan Tomasz Jarzyński, Komornik przy Sądach tuteyszych uskutecznił d. 20 Czerwca 1821 r. zaięcie Domu w Krakowie Okręgu I Gminie II przy ulicy Gołębiey pod L. 253 między domami sąsiedzkiemi JW. Floryiana Straszewskiego z iedney, a OO. Kamedułów Bielańskich z drugiey strony stoiącego, Pana Franciszka Ziobrowskiego własnego, którego naiemnikami są Filip Spek, Małgorzata Kralczyńska Ant: Fer: Ziobrowski. Antoni Grotowski, a to na satysfakcyią summy kapitalney 7099 Złp. gr. 20 w monecie Pruskiey kurrant z prowizyą po 5 od sta od dnia 29 Września 1806 r. należącey, z mocy Wyroku Sądu Polubownego, w ostatniey Instancyi w dniu 16 Marca 1817 r. na Franciszku Ziobrowskim Właścicielu kamienicy wzwyż opisaney w Staszowie Woiewództwie Sandomierskiem Królest: Pol: zamieszkałym przewiedzionego na rzecz i Osobę Ur. Ant: Ferd: Ziobroskiego Obyw: dwóch Kraiowego, w Krakowie w zaiętym Domu mieszkaiącego. — Protokuł zaięcia togóż Domu PP. Janowi Gralewskiemu Wóytowi Gminy II i Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu O. I W. M. Krakowa dnia 22 Czerwca 1821 r. prawnie wręczonym tenże Vol: III Księgi Zaięciów Aktów hypotecznych W. M. Kra. J. O. d. 30 Czerwca 1821 r. na Karcie 200 Nro 34, a w Kancellaryi Pisarza Trybunału I J. w Księdze drugiey Zaięciów nieruchomości pod L. 78 od stronicy 671 do stronicy 672 dnia 5go Lipca 1821 r. wpisanym został. Sprzedarz tey Kamienicy popierać będzie W. Felix Słotwiński O. P. D. Patron przy Sądach tuteyszych w Krakowie przy Ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały. Licytacya przedstanowcza odbyła się d. 11 Lipca 1823 na którym terminie powyższa nieruchomość P. Antoniemu Ferdynandowi Ziobrowskiemu przysądzoną została. Do licytacyi stanowczey d. 22 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey rano wyznaczonym iest. — Zbior obiaśnień i Warunki licytacyi złożone są w Kancellaryi Pisarza Trybunału. — W Krakowie dnia 4 Lipca 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu, padaie do wiadomości publiczney, że P. Karol Gryziński Komornik uskutecznił dnia 26 Czerwca 1819 r. zaięcie Domu z gruntem w Wsi Białym Prądniku w Gminie III. Modlnica zwaney w Okręgu W. M. Krakowa pod L. 22 między Domami Sąsiedzkiemi po prawey stronie Karola Paiaka, z lewey zaś strony nad rzeką Białą zwaną leżącego Jana i Salomei Walczaków włościan własnego, a to na satysfakcyią Summy Złp. 900 i prowizyi na rzecz i osobę Kazimierza Dudzikowskiego Obywatela Miasta Krakowa na Wesoły przy Krakowie pod L. 262 zamieszkałego; protokuł zaięcia tego Domu PP. Jakubowi Księżarskiemu iako zastępcy Woyta Gminy III. Modlnicy, Floryianowi Kosiewiczowi Pisarowi Sądu Pokoiu Okręgu Mogilskiego prawnie wręczonym, tokowy Vol. II. Księgi zaięciów Aktów hipotecznych W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 16 Maia 1820 roku na karcie 155 Nr. 46 a w Kancellaryi Pisarza Trybunału księgę II. zaięciow nieruchomości pod L. 56 od stronicy 505 do stronicy 513 dnia 27 Maia 1820 roku wpisanym został. Sprzedarz tego Domu popierać będzie P. Felix Słotwiński Adwokat przy sądach w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały. — Licytacyia przedstanowcza odbyła się d. 11 Lipca 1813 r. na ktorym terminie powyższa nieruchomość Kazimierzowi Dudzikowskiemu za Summę 500 Złp. przysądzoną została. Do licytacyi stanowczey d. 22 Sierpnia r. b. 1823 wyznaczonym iest. Zbior obiaśnień i warunki licytacyi złożone są w Kancellaryi pisarza Trybunału. — W Krakowie d. 11 Lipca 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Dworek drewniany z Ogrodem owocowym w Krakowie na Przedmieściu Piasek pod L. 7 sytuowany, iest z wolney ręki do sprzedania. Życzący sobie takowego nabycia raczą się zgłosić do właściciela na Przedmieściu Piasek pod L. 4 mieszkaiącego. — Dan w Krakowie dnia 2 Lipca 1823 roku.

Andrzey Auer.